

POSTANOWIENIE

Dnia 24 czerwca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Renata Żywicka

w sprawie z odwołania T. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Spółki komandytowej w S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Szczecinie

z udziałem zainteresowanych: A.B., Ł.B., A.G., M.H., R.J. i M.J.

o podstawę wymiaru składek,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 24 czerwca 2025 r.,

zażalenia odwołującej się Spółki na postanowienie Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 26 listopada 2024 r., sygn. akt III AUa 482/23,

oddala zażalenie.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Szczecinie, postanowieniem z dnia 26 listopada 2024 r. (III WSC 132/24) odrzucił skargę kasacyjną płatnika składek T. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej w Szczecinie od wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 23 lipca 2024 r. (III AUa 482/23).

Wyrok Sądu drugiej instancji zaskarżył skargą kasacyjną pełnomocnik odwołującej się, wskazując wartość przedmiotu zaskarżenia na kwotę 13.500 zł, uzasadniając, że w jego ocenie sprawa dotyczy podlegania ubezpieczeniu społecznemu, ponieważ nie zostały wykreowane żadne nowe obowiązki fiskalne płatnika, a dopiero ustalenie wysokości podstawy wymiaru składek daje podstawę

do wydania decyzji fiskalnej, z której będzie wynikał obowiązek zapłaty składek, będących pochodną ustalonej podstawy wymiaru.

Sąd Apelacyjny zaznaczył (art. 398² § 1 k.p.c.), że skarga kasacyjna jest niedopuszczalna w sprawach o prawa majątkowe, w których wartość przedmiotu zaskarżenia w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych jest niższa niż dziesięć tysięcy złotych. Jednakże w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych skarga kasacyjna przysługuje niezależnie od wartości przedmiotu zaskarżenia w sprawach o przyznanie i o wstrzymanie emerytury lub renty oraz objęcie obowiązkiem ubezpieczenia społecznego.

Dalej Sąd drugiej instancji wskazał, że sporna decyzja dotyczyła wprost podstawy wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne, a to oznacza jej majątkowy charakter, co też w orzecnictwie Sądu Najwyższego jest utrwalone (por. postanowienie z dnia 14 marca 2023 r., II UZ 58/22). W myśl art. 398⁶ § 2 k.p.c. sąd drugiej instancji odrzuca na posiedzeniu niejawnym skargę kasacyjną wniesioną po upływie terminu, skargę niespełniającą wymagań określonych w art. 398⁴ § 1, nieopłaconą oraz skargę, której braków nie usunięto w terminie lub z innych przyczyn niedopuszczalną. Rozpatrywana sprawa ma charakter majątkowy a wartość przedmiotu zaskarżenia jest niższa od ustawowego progu wynikającego z przepisu procedury cywilnej.

Postanowienie Sądu Apelacyjnego zaskarżył zażaleniem w całości pełnomocnik płatnika, zarzucając naruszenie przepisów prawa procesowego, mających istotny wpływ na wynik sprawy, to jest art. 398² § 1 k.p.c. oraz art. 21 k.p.c. W jego ocenie, aktualne pozostają informacje zawarte w „uzasadnieniu dopuszczalności skargi kasacyjnej zawarte na stronie 3-4 skargi”. Nadto argumentacja Sądu Apelacyjnego pomija fakt, że wartość przedmiotu sporu (13.500 zł) przekracza dolny próg dopuszczalności skargi kasacyjnej w sprawach ubezpieczeniowych, co oznacza, że skarga kasacyjna jest dopuszczalna.

Mając powyższe na uwadze, wniosł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i orzeczenie o kosztach postępowania zażaleniowego na rzecz strony skarżącej.

Sąd Najwyższy ustalił i zważył, co następuje:

Zażalenie jest bezzasadne, a do tego skonstruowane poniżej standardu, jaki wynika z przedstawienia środka odwoławczego Sądowi Najwyższemu przez profesjonalnego pełnomocnika. Przede wszystkim chodzi o blankietową konstrukcję zażalenia, które zamiast czynić zadość wyjaśnieniu braku podstaw do odrzucenia skargi kasacyjnej odsyła do niej, a dokładnie do fragmentu uzasadnienia dotyczącego dopuszczalności tego środka. Oceny tej nie zmienia zakwalifikowanie zażalenia do kategorii środków odwoławczych o niskim stopniu sformalizowania, bo także w jego przypadku już ze wskazanych podstaw, a zwłaszcza uzasadnienia, powinna wynikać argumentacja, która pozwala (powinna pozwolić) Sądowi Najwyższemu na wyrobienie poglądu, czy Sąd drugiej instancji prawidłowo odrzucił skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 23 lipca 2024 r. (III AUa 482/23), mocą którego oddalono apelację płatnika składek. Tego w zażaleniu pełnomocnika płatnika brak.

Po wtóre, warto dostrzec, że postanowieniami z dnia 4 lutego 2021 r. doszło do połączenia (na podstawie art. 219 k.p.c.) odwołań płatnika L. Sp. z o.o. sp. K (obecnie T. Sp. z o.o. Sp. K w S.) od decyzji organu rentowego dotyczących: A.B., Ł.B., A.G., M.H., R.J. i M.J.. Pełnomocnik skarżącej wskazał, że wartość przedmiotu zaskarżenia – obliczona jako różnica w wartości składek ustalonych od podstawy przyjętej przez płatnika i podstawy wskazanej przez organ rentowy w zaskarżonych decyzjach wynosi w odniesieniu do: A.B. 2.292 zł, Ł.B. – 1280 zł, A.G. – 2.446 zł, M.H. – 67 zł, R.J. – 5.365 zł i M.J. 2.149 zł.

Powyższe uwagi były o tyle niezbędne, o ile ich uwzględnienie pozwala ocenić zasadność zażalenia w perspektywie dopuszczalności skargi kasacyjnej.

I tak, przedmiotowa sprawa nie mieści się w kategorii spraw o podleganie ubezpieczeniu społecznemu, bowiem jej przedmiot wyznacza decyzja organu rentowego. Zaskarżone decyzje nie dotyczyły kwestii podlegania, lecz podstawy wymiaru składek, co zresztą wynika już z treści samych odwołań do sądu powszechnego, w którym zaznaczono, że odwołujący się (płatnik) domaga się uznania, iż podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne ubezpieczonych z tytułu umowy zlecenia jest zgodna z deklaracjami składanymi przez płatnika składek. Koreluje z tym wskazane w odwołaniu (również w skardze kasacyjnej) naruszenie art. 8 ust. 2a i art. 9 ust. 2 ustawy z dnia 13 października

1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2024 r., poz. 497), a nie przepisów dotyczących podleganiu ubezpieczeniu społecznemu. Zresztą Sąd Apelacyjny odwołał się do orzecznictwa Sądu Najwyższego (II UZ 58/22), a w nim bezsporne pozostaje, że ustalenie podmiotu zobowiązanego do odprowadzania składek na ubezpieczenia społeczne (płatnika składek) wyklucza możliwość zakwalifikowania sprawy jako sprawy dotyczącej podlegania ubezpieczeniom społecznym, a tym samym skarga kasacyjna jest dopuszczalna w zależności od wartości przedmiotu zaskarżenia. W rezultacie, kiedy spór dotyczy składek na ubezpieczenia społeczne, to nie obejmuje sfery podlegania ubezpieczeniom społecznym (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2019 r., I UK 422/18, LEX nr 3019496).

Ma zatem rację Sąd Apelacyjny, że dopuszczalność skargi kasacyjnej w sprawach o prawa majątkowe uzależniona jest od wartości przedmiotu zaskarżenia, niezależnie od tego, czy sporne roszczenie dotyczyło ustalenia, ukształtowania, czy świadczenia (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 14 stycznia 2021 r., I USK 16/21, LEX nr 3106017; z dnia 8 grudnia 2020 r., I UK 379/19, LEX nr 3089631). Tymczasem skarżący błędnie odwołuje się do wartości przedmiotu sporu i pomija całkowicie to, jaki był przebieg postępowania. Faktycznie skoro sprawa dotyczyła sześciu osób ubezpieczonych, to wartość przedmiotu zaskarżenia jest ustalana w odniesieniu do każdego z nich z osobna. Dlatego w każdej z połączonych spraw jest ona niższa niż 10.000 zł, co uzasadnia odrzucenie skargi kasacyjnej. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono, że w sprawie o ustalenie podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne wartość przedmiotu zaskarżenia (art. 398² § 1 k.p.c.) określa się odrębnie względem każdego ubezpieczonego (zob. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 12 czerwca 2014 r., II UZP 1/14, OSNP 2014 nr 12, poz. 168).

Sumując powyższe zażalenie podlega oddaleniu z mocy art. 398¹⁴ w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c.

[I.T.]

[a.]